

# Czy wojewodzie łódzkiemu nie przeszkadzają oszczerstwa i pomówienia?

28.01.2022 12:54 Dorota Adamska / BRP

kategoria: **Rada Miejska**

## **Wojewoda łódzki, Tobiasz Bocheński uchylił uchwałę-stanowisko Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie skandalicznej wypowiedzi radnego Rady Miejskiej w Łodzi Radosława Marca.**



Marcin Gołaszewski, przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi: – 22 grudnia Rada Miejska podjęła uchwałę, w której potępiła karygodne zachowanie przewodniczącego Klubu Prawa i Sprawiedliwości Radosława Marca. Radny nie po raz pierwszy zachowywał się wbrew kulturalnym standardom debaty publicznej. Teraz dopuścił się mowy nienawiści, odzierania drugiego człowieka z godności, poniżenia, próby przyklejenia obraźliwej łatki, a chodzi o prezydent Hannę Zdanowską. Jako przewodniczący Rady Miejskiej nie mogłem pozostać obojętny na taki język nienawiści radnego Radosława Marca. Takie zachowanie musiało spotkać się z potępieniem ze strony Rady Miejskiej.

Marcin Gołaszewski, przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi: – W dniu 25 stycznia Wojewoda łódzki wydał rozporządzenie, w którym unieważnił uchwałę Rady Miejskiej mającą wyłącznie charakter symboliczny. Nie można pozwalać na tak obraźliwe insynuacje względem drugiego człowieka. Prezydent Miasta reprezentuje łódzki samorząd i podkopywanie jej autorytetu i haniebne insynuacje jest tym samym niszczeniem autorytetu naszego samorządu. Na to nigdy nie będzie zgody.

Marcin Hencz, radny Rady Miejskiej w Łodzi: – Wojewoda po raz kolejny grozi palcem Radzie Miejskiej i pokazuje, że nie pełni funkcji publicznej oraz nie dba o interes łódzian. Jedynie broni swoich kolegów z obozu politycznego i tym samym wciska kij w szprychy łódzkiemu samorządowi. Wojewoda w uzasadnieniu rozporządzenia próbuje ograniczyć Radzie Miejskiej prawo do wydawania stanowisk. Jest to próba cenzury łódzkiego samorządu. Radny Radosław Marzec nie będzie miał w swoim życiorysie uchwały potępiającej jego zachowanie. Krycie swoich kolegów w sposób ordynarny i chamski jest charakterystyczne dla polityków PiS-u. Wystarczy spojrzeć na to, co dzieje się w Sejmie.

Radni Rady Miejskiej w Łodzi podnoszą, iż nie będą skarżyć rozstrzygnięcia nadzorczego wojewody do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z uwagi na jej czysto symboliczny charakter, uniemożliwiający wejście w spór prawny w zakresie zasadności uchylenia rzeczony uchwały.

